

**WYROK Z DNIA 13 PAŹDZIERNIKA 2005 R.
SNO 48/05**

*Przewodniczący: sędzia SN Jadwiga Żywolewska-Ławniczak.
Sędziowie SN: Iwona Koper, Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 13 października 2005 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 czerwca 2005 r. sygn. akt (...)

u t r z y m a ł w m o c y z a s k a r ż o n y w y r o k ; k o s z t a m i p o s t ę p o w a n i a o d w o ł a w c z e g o o b c i ą ż y ł S k a r b P a ń s t w a .

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 27 czerwca 2005 r., sygn. akt (...), uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego winną popełnienia przewinień służbowych polegających na niepodejmowaniu czynności, bądź podejmowaniu czynności z opóźnieniem, bądź z rażącą obrazą przepisów postępowania oraz braku orzeczeń i zarządzeń w chwili kontroli akt spraw, przeprowadzonej na przełomie listopada i grudnia 2003 r. W oznaczonych poniżej sygnaturami sprawach stwierdzono:

- 1) II K 2944/02, beczynność w okresie od dnia 21 listopada 2002 r. do dnia 1 lipca 2003 r., brak wyroku nakazowego, mimo, iż z protokołu posiedzenia z dnia 12 sierpnia 2003 r., wynika, iż takie orzeczenie wydano, brak odnotowania w terminarzu posiedzeń, brak zarządzeń,
- 2) II K 86/03, beczynność w okresie od dnia 2 stycznia 2003 r. do dnia 1 lipca 2003 r., brak wyroku nakazowego, mimo, iż z protokołu posiedzenia z dnia 14 sierpnia 2003 r. wynika, iż takie orzeczenie wydano, brak odnotowania w terminarzu posiedzeń, kwalifikacja uniemożliwiająca wydanie wyroku nakazowego,
- 3) II K 332/03, beczynność w okresie od dnia 29 stycznia 2003 r. do dnia 1 lipca 2003 r., brak wyroku nakazowego, mimo, iż z protokołu posiedzenia z dnia 14 sierpnia 2003 r. wynika, że takie orzeczenie wydano,
- 4) II K 448/03, beczynność w okresie od dnia 3 marca 2003 r. do dnia 1 lipca 2003 r., brak wyroku nakazowego, mimo, iż z protokołu posiedzenia z dnia 14 sierpnia 2003 r. wynika, że takie orzeczenie wydano,
- 5) II K 2593/02, beczynność w okresie od dnia 14 października 2002 r. do dnia 2 lipca 2003 r., wyrok nakazowy wydany na posiedzeniu w dniu 7 sierpnia

- 2003 r. nie został podpisany, nie zawierał wskazania czynów przypisanych, brak zarządzeń,
- 6) II K 631/03, beczynność w okresie od dnia 3 marca 2003 r. do dnia 2 lipca 2003 r., przekazanie z opóźnieniem protokołu z posiedzenia z dnia 30 września 2003 r., zarządzenie wykonano w dniu 11 grudnia 2003 r.,
 - 7) II K 2897/02, beczynność w okresie od dnia 18 listopada 2002 r. do dnia 1 lipca 2003 r., protokół z rozprawy głównej z dnia 15 września 2003 r. przekazany został do sekretariatu w dniu 27 listopada 2003 r. celem wykonania zarządzeń,
 - 8) II K 2772/02, beczynność w okresie od dnia 4 listopada 2002 r. do dnia 1 lipca 2003 r.,
 - 9) II K 588/02, brak zarządzeń prawidłowo organizujących rozprawy, protokół z posiedzenia z dnia 3 listopada 2003 r., akta z protokołem z dnia 3 marca 2003 r. zwrócono do sekretariatu w dniu 27 listopada 2003 r., co uniemożliwiło wykonanie zarządzeń na termin 1 grudnia 2003 r.,
 - 10) II K 1971/02, brak zarządzeń umożliwiających przeprowadzenie rozprawy w dniu 1 września 2003 r., przekazanie do sekretariatu w dniu 27 listopada 2003 r. protokołu z rozprawy głównej z dnia 3 listopada 2003 r. uniemożliwiło wykonanie zarządzeń na wyznaczony termin 1 grudnia 2003 r.,
 - 11) II K 1114/02, przekazanie do sekretariatu w dniu 27 listopada 2003 r. protokołu z rozprawy głównej z dnia 3 listopada 2003 r. uniemożliwiło wykonanie zarządzeń na wyznaczony termin 1 grudnia 2003 r., w dniu 11 grudnia 2003 r. stwierdzono brak protokołu rozprawy z dnia 1 grudnia 2003 r.,
 - 12) II K 587/03, sprawa wyłączona ze spawy II K 1114/02 – beczynność w okresie od 29 listopada 2002 r. do 22 stycznia 2004 r.,
 - 13) II K 720/03, sprawa zarejestrowana 24 kwietnia 2003 r., w dniu 3 lipca 2003 r. wyznaczono termin posiedzenia na 21 sierpnia 2003 r., zarządzenia z tego posiedzenia nie zostały wykonane, podobnie z posiedzenia z dnia 3 października 2003 r., akta zostały zwrócone do sekretariatu w dniu 7 października 2004 r. na skutek interwencji Prezesa Sądu Rejonowego,
 - 14) II KO 327/02, postanowienie z dnia 12 listopada 2002 r., sędzia zwróciła akta do sekretariatu w grudniu 2003 r.,
 - 15) II K 1470/00, beczynność od dnia 28 lutego 2002 r. do dnia 28 stycznia 2004 r., sprawa wyłączona ze sprawy II K 839/00 w dniu 3 lipca 2000 r.,
 - 16) II K 1940/00, w dniu 19 grudnia 2001 r. dopuszczono dowód z opinii biegłego księgowego – nie podjęto żadnych czynności w celu uzyskania opinii, nie określono terminu sporządzenia opinii – beczynność w okresie od dnia 28 lutego 2002 r. do 13 maja 2003 r.,
 - 17) XI W 194/04, zarzucono wykroczenie popełnione dnia 10 lutego 2003 r. i dnia 10 marca 2003 r. sędzia wydała wyrok nakazowy w dniu 8 czerwca

2004 r. bez uprzedniego wszczęcia postępowania, a zatem po ustaniu karalności wykroczenia, wyrok nie zawiera podstawy prawnej skazania,

- 18) XI W 192/04, wyrok wydano w dniu 8 czerwca 2004 r., przy czym postępowanie w sprawie przedawniło się w lutym, marcu i kwietniu 2004 r. wobec braku wszczęcia postępowania, wyrok nie zawiera podstawy prawnej skazania,
- 19) w sprawach: XI W 492/04, XI W 496/04, XI W 399/04, XI W 398/04, XI W 396/04, XI W 394/04, XI W 392/04, XI W 390/04 postępowania zostały wszczęte w dniu 21 czerwca 2004 r. przez Przewodniczącą Wydziału XI Grodzkiego, w sprawach tych sędzia Sądu Rejonowego wydała wyroki z datą 18 czerwca 2004 r.

Za popełnienie zarzucanych przewinień służbowych z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipa 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) zwanej dalej „u.s.p.”, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, na mocy art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p., wymierzył obwinionej karę dyscyplinarną nagany, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Sąd Dyscyplinarny uznał w uzasadnieniu wyroku, że popełnienie zarzucanych przewinień służbowych, jak również oczywistość i rażący charakter obrazy przepisów prawa na skutek zaniedbań obwinionej, wynikających z braku właściwej organizacji pracy w ogóle, braku umiejętności godzenia pracy w różnych wydziałach, czy wreszcie braku samodyscypliny w zakresie terminowości podejmowania czynności, nie budziło wątpliwości. Za niepotwierdzoną uznał Sąd podnoszoną przez obwinioną okoliczność nadmiernego obciążenia pracą, przyjmując zarazem, że jej problemy osobiste i rodzinne nie mogły usprawiedliwiać ilości i zakresu dokonanych przewinień służbowych. Twierdzenia obwinionej o wadliwej pracy sekretariatu sąd nie uznał za okoliczność usprawiedliwiającą, ponieważ uchybienia obwinionej dotyczyły jej czynności we wszystkich wydziałach, w których orzekała, a nie sposób uznać, by w każdym wydziale sekretariat pracował nienależycie.

Biorąc pod uwagę zakres popełnionych przez obwinioną przewinień służbowych, oraz prawie trzyletni okres, w którym się ich dopuściła, Sąd Dyscyplinarny uznał, że adekwatną karą dyscyplinarną dla tego rodzaju i zakresu przewinień jest kara nagany, a nie kara upomnienia, o której wymierzenie wnioskuje obwiniona.

W ocenie Sądu, za wymierzeniem kary nagany, a nie kary surowszej, przemawiała postawa obwinionej, przejawiająca się w przyznaniu do popełnienia zarzucanych przewinień i deklarowanej woli ich wyeliminowania w przyszłości, a także zeznania świadków, z których wynikało, że postawa obwinionej ulegała istotnej zmianie, bo aktualnie nie popełnia przewinień podobnych do zarzucanych wnioskiem. Nadto Sąd uznał, że przeniesienie służbowe obwinionej do Sądu Rejonowego w X. w istocie zawiera element kary i stanowi niewątpliwą dolegliwość dla obwinionej.

Od tego wyroku odwołanie, błędnie nazwane „apelacją”, złożyła obwiniona, zaskarżając wyrok w części orzeczenia o karze i zarzucając nadmierną surowość kary wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie kary upomnienia.

W uzasadnieniu odwołania obwiniona, nie negując popełnienia przewinień skutkujących oczywistą obrazą przepisów prawa, twierdzi że trudno zaaprobować wywód co do niezbyt dużego obciążenia jej sprawami, w kontekście zeznań innego sędziego. Nadto zarzuca pominięcie w uzasadnieniu wyroku omówienia fragmentu zeznań świadka, iż nieprawidłowości w wyznaczaniu terminów posiedzeń w Wydziale Grodzkim spowodowane były chęcią zakończenia także spraw należących do referatu tego świadka w czasie jego pobytu w szpitalu. Odwołująca się twierdzi, że nie było fizycznej możliwości wyznaczenia dalszych terminów rozpraw w Wydziale Grodzkim, a okoliczność ta została przez Sąd Dyscyplinarny zupełnie pominięta jako uzasadnienie zarzutu niewłaściwej organizacji pracy. W ocenie skarżącej, mimo pracy w dwóch wydziałach, jakość jej pracy ulegała poprawie po zakończeniu problemów osobistych, a przeniesienie do Sądu Rejonowego w X. nie jest dolegliwością dla osoby mieszkającej w Trójmieście i nie ma żadnego odniesienia do elementu kary.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie obwinionego sędziego nie zasługiwało na uwzględnienie. Wszystkie okoliczności, na które powołuje się skarżąca w odwołaniu, a mianowicie nadmierne przeciążenie pracą oraz późniejsza poprawa jakości pracy po zakończeniu problemów osobistych, zostały wzięte pod uwagę przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny i należycie ocenione przy wymierzaniu kary. Stwierdzony przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny brak potwierdzenia w materiale dowodowym nadmiernego obciążenia obwinionej pracą nie pozostaje – wbrew stanowisku prezentowanemu w odwołaniu – w sprzeczności z zeznaniami sędziego – przewodniczącego Wydziału Wykonawczego. Z zeznań tego świadka (k. 23 akt) wynika bowiem tylko w jakich Wydziałach i w jakich Sądach pracowała równolegle obwiniona oraz w czym przejawiała się jej trudna sytuacja rodzinna. Świadek ten nie wypowiedział się natomiast w kwestii skali czy stopnia obciążenia obwinionej pracą. Okoliczność ta nie znalazła również potwierdzenia w zeznaniach sędziego - świadka, która co prawda zeznała, że w czasie przebywania jej na zwolnieniu lekarskim obwiniona przejmowała także sprawy z referatu świadka, ale zarazem podkreśliła, że referat obwinionej był o połowę mniejszy niż sędziów liniowych, a obwiniona nieprawidłowo organizowała sobie czas pracy. Również sam charakter uchybień określonych np. w pkt 13 i 14 postawionych obwinionej zarzutów, a mianowicie zwrot akt do sekretariatu po upływie kilku miesięcy od daty posiedzenia, nie może przekonywająco uzasadniać, jako przyczyny takich rażących uchybień, przeciążenia obwinionej pracą.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał, że orzeczona wobec obwinionej kara upomnienia nie jest karą rażąco surową. Przewidziane w art. 109 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) kary dyscyplinarne są zróżnicowane, poczynając od kary upomnienia i kończąc na karze złożenia sędziego z urzędu. Regulujący odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów przepis art. 107 § 1 powołanej ustawy określa w sposób ogólny przewinienia dyscyplinarne wymieniając jedynie przykładowe ich postacie. Kary dyscyplinarne wymienione w art. 109 § 1 u.s.p. dotyczą wszystkich takich przewinień bez sprecyzowania, za które z nich wymierza się karę łagodniejszą, a za które surowszą. Orzeczenie odpowiedniej kary pozostawione jest ocenie Sądu Dyscyplinarnego, który powinien zachować proporcje między ciężarem gatunkowym przewinienia a rodzajem kary. Wymiar kary powinien być uzależniony przede wszystkim od ciężaru gatunkowego przewinienia dyscyplinarnego. Natomiast ewentualne okoliczności obciążające i łagodzące powinny być uwzględnione w dalszej kolejności (v. uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 września 2004 r., sygn. SNO 31/04). Będące przedmiotem osądu w niniejszej sprawie czyny obwinionej kwalifikuje się do cięższych przewinień dyscyplinarnych, zatem kara dyscyplinarna musi być odpowiednio surowa, zważywszy, że dla wymiaru kary istotne znaczenia ma strona przedmiotowa, to jest sam czyn i jego charakter. Fakt, że orzeczona kara oceniana jest przez obwinioną jako dolegliwa nie uzasadnia jej obniżenia, gdyż jednym z celów kary jest jej dolegliwość dla dopuszczającego się przewinienia.

Wymiar kary dyscyplinarnej nie może abstrahować od szczególnego nasilenia szkodliwości społecznej czynów obwinionej, która to szkodliwość wyraża się w kształtowaniu negatywnej oceny społeczeństwa w odniesieniu do funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości. Natomiast okoliczności łagodzące, a mianowicie postawa prezentowana w postępowaniu przez obwinioną oraz fakt znaczącej poprawy jakości jej pracy, mające niewątpliwie znaczenie dla oceny stopnia surowości wymierzonej kary, zostały należycie rozważone przez Sąd Apelacyjny i odegrały znaczącą rolę przy ferowaniu orzeczonej kary nagany. Uwzględniając dużą liczbę spraw, których dotyczyły zachowania przypisane obwinionej, nie sposób jest przyjąć, aby orzeczona w stosunku do niej kara nagany nosiła cechy rażącej niewspółmierności. Zważyć bowiem należy, że wyeksponowana przez Sąd pierwszej instancji pozytywna postawa obwinionej prezentowana w postępowaniu dyscyplinarnym oraz obecnie w pracy zawodowej dowodzi tylko tego, że obwiniona dostrzegła rangę zarzutów oraz powagę sytuacji, w której się znalazła.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok działając na podstawie art. 437 i art. 456 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych.